

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **A. S.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 września 2019 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 22 lutego 2018 r.,

sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **zwolnić skazanego A. S. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3) **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G., Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt V K (...), Sąd Rejonowy w Ł. uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 197 § 1 k.k.- za co wymierzono mu karę 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku),
- z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.- za co wymierzono mu karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2 wyroku),
- z art. 190 § 1 k.k. - za co wymierzono mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3 wyroku),
- z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - za co wymierzono mu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4 wyroku),
- z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – za co wymierzono mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 5 wyroku) oraz
- z art. 276 k.k. - za co wymierzono mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności (pkt 6 wyroku).

Nadto Sąd, na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego A. S. w punktach od 1 do 6 za zbiegające się przestępstwa kary pozbawienia wolności połączył, wymierzając mu karę łączną 5 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. S. nawiązkę na rzecz: E. P. - w związku ze skazaniem z punktu 1. — w kwocie 4.000 złotych i M. S. - w związku ze skazaniem z punktu 2. - w kwocie 5.000 złotych. Ponadto, Sąd Rejonowy orzekł o dowodach rzeczowych oraz o kosztach postępowania – zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 2.376,36 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwalniając oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Na skutek apelacji wywiedzionych od wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Rejonowego w Ł. przez oskarżonego i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego - zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 516,60 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed sądem

drugiej instancji oraz zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego orzeczenia sądu II instancji wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi - na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy - w sytuacji, gdy orzeczenie Sądu I instancji zostało wydane przez Sędziego, co do którego istniały okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w przedmiotowej sprawie. W ocenie skarżącego pismo skazanego z dnia 2 listopada 2017 r., z uwagi na jego treść winno zostać potraktowane jako wniosek o wyłączenie Sędziego, i pismu temu nie został nadany prawidłowy bieg procesowy;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak rozważenia przez sąd okręgowy w ramach kontroli instancyjnej wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym obrońcy skazanego, a szczegółowo wskazanych w pkt. I pisemnego środka odwoławczego, to jest dotyczących błędnych ustaleń faktycznych;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych A. S., w szczególności w postaci wyjaśnień samego oskarżonego, a nadto zeznań świadków: A. B., P. P., D. F., D. H., D. C., M. C., M. X., R. G. i G. C.
4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. i 410 k.p.k. - poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: Ł. S., K. W., M. K., N. K. oraz D. S. i bezzasadne ograniczenie rozważań do ogólnej akceptacji trafności ustaleń, ocen i poglądów wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji.

Podnosząc powyższe argumenty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 6 września 2018 r. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 22 lutego 2018 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł. jako Sądowi I instancji. Jednocześnie obrońca skazanego wniósł o zasądzenie kosztów obrony udzielonej A. S. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

W odpowiedzi na powyższą kasację, Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o oddalenie jej, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu, który uzasadniał jej rozpoznanie na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak: postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Przypomnieć należy ugruntowany już od lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że to rozstrzygnięcie sądu odwoławczego winno stać się przedmiotem kasacji, a zatem zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia winny wskazywać na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd. Zarzuty apelacji wskazujące na wadliwe ustalenia faktyczne mogą być przywołane w kasacji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy do nich się nie odniesie wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś te oparte na obrazie prawa

także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie aprobuje, czyniąc to z rażącą obrazą prawa. Co więcej, przywołanie zarzutów apelacyjnych w kasacji służy nie temu, aby je rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego, ale jako wykazanie, że albo sąd drugiej instancji rażąco naruszył prawo nie odnosząc się właśnie do tych konkretnych zarzutów, albo że stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu dalej oparte jest na wadliwym interpretowaniu prawa materialnego lub procesowego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt V KK 399/15). Postępowanie kasacyjne nie może zatem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt IV KK 299/13).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 397/17). Taka sytuacja zaistniała właśnie w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu rozpoznania sprawy w I instancji przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia, co do którego zaistniały wątpliwości co do jego bezstronności, podkreślić należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., III KK 421/07, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., IV KK 244/17), podniesienie zarzutu opartego na tezie o rażącym naruszeniu art. 41 § 1 k.p.k. wchodzić może w rachubę wyłącznie wówczas, gdy w toku postępowania przed sądem odwoławczym, albo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, doszło do wydania orzeczenia w przedmiocie wyłączenia sędziego z powodu istnienia uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie. Orzeczenie takie, zgodnie z art. 42 § 4 k.p.k., może zapaść jedynie wówczas, gdy sędzia złoży takie żądanie, albo gdy wniosek w tej kwestii złoży strona postępowania (art. 42 § 1 k.p.k.). Jest bowiem oczywiste, że decyzji o wyłączeniu sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. sąd nie może podjąć

z urzędu, albowiem tryb ten ustawa rezerwuje wyłącznie dla wypadków występowania przyczyn wyłączających sędziego z mocy art. 40 k.p.k. (art. 42 § 2 k.p.k.). W konsekwencji należy uznać, że jeżeli w toku postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji nie doszło do wydania orzeczenia w trybie art. 42 § 4 k.p.k., to w kasacji nie można skutecznie wywodzić tezy o naruszeniu art. 41 § 1 k.p.k. W realiach przedmiotowej sprawy, w toku postępowania przed sądem I instancji oskarżony A. S. złożył w dniu 2 listopada 2017 r. pismo zatytułowane „niesprawiedliwość wysokiego sądu” (k.504). Pismo to zostało potraktowane przez sędziego referenta jako wniosek o wyłączenie sędziego i przedstawione Przewodniczącemu Wydziału, który wezwał oskarżonego w trybie art. 120 § 1 k.p.k. do uzupełnienia ww. wniosku poprzez wskazanie czego oskarżony się domaga (k. 507). Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r. oskarżony A. S. oświadczył, że jego pismo nie jest wnioskiem o wyłączenie sędziego. Wobec powyższego oświadczenia, wskazane pismo nie zostało uznane jako wniosek o wyłączenie sędziego i wobec tego nie zapadło w tej kwestii żadne rozstrzygnięcie. Zważywszy zatem, że na gruncie przedmiotowej sprawy w toku postępowania nie doszło do wydania orzeczenia w trybie art. 42 § 4 k.p.k., to w kasacji nie można skutecznie stawiać zarzutu naruszenia art. 41 § 1 k.p.k.

Oczywiście bezzasadnymi, a w konsekwencji niezastępującymi na uwzględnienie okazały się również zarzuty 2-4 kasacji obrońcy skazanego. Analiza ich treści, jak również uzasadnienia kasacji, daje asumpt do przyjęcia, że skarżący pod pozorem prawidłowo sformułowanych zarzutów kasacyjnych (powołując treść art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.), w istocie kieruje swoje zastrzeżenia wobec prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, zmierzając do dokonania ponownej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów oraz ponownej oceny prawidłowości poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, co nie może być podstawą skutecznej skargi kasacyjnej.

Wbrew zarzutom skarżącego przywołanym w kasacji, sąd odwoławczy prawidłowo i wnikliwie ocenił wszystkie zarzuty apelacji, wskazał w uzasadnieniu wydanego orzeczenia wprost przesłanki przesądzające o trafności poczynionych ustaleń faktycznych, które w sposób bezsporny potwierdzają zasadność

przypisanych oskarżonemu w punktach 1 - 6 wyroku przestępstw. Tym samym w sposób należyty zrealizował obowiązki spoczywające w tym zakresie na sądzie odwoławczym. Sąd odwoławczy w sposób rzetelny, konkretny i rzeczowy odniósł się do zarzutów apelacji zmierzających do wykazania uchybień Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, w tym w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań świadków E. P., M. S. i A. B., jednocześnie uznając, że argumenty oskarżonego i obrońcy kwestionujące wartość dowodową depozycji procesowych tychże świadków „stanowią w głównej mierze podjęcie próby przedstawiania własnego oglądu i wartościowania zebranych dowodów, w sposób forsujący odmienne wnioski od wywiedzionych przez sąd I instancji, a sprowadzające się do postawienia tezy, że źródłowy materiał poznawczy nie dostarczył wystarczająco stanowych przesłanek do uznania zawinionego sprawstwa przypisanych oskarżonym czynów przestępczych”. Mając na względzie fakt, że większa część uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęcona jest właśnie analizie postępowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, zwłaszcza badania czy ocena ta nie wykroczyła poza ramy określone w art. 7 k.p.k., a jednocześnie ocena ta jest wnikliwa i rzeczowa, nie można zatem zasadnie wywodzić, iż Sąd Apelacyjny dokonał niepełnej analizy podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Kwestionowanie sposobu realizacji przez Sąd Apelacyjny funkcji kontrolnej ujętej w normie art. 433 § 2 k.p.k. nie jest zasadne w realiach przedmiotowej sprawy.

Nie ma też racji obrońca skazanego zarzucając sądowi odwoławczemu „powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych - o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Ł. S., K. W., M. K., N. K. i D. S. (zarzut 4 kasacji). Podkreślić należy, że powyższy zarzut stanowi wierne powielenie zarzutu I pkt 1 ppkt 6 apelacji i został należycie rozpoznany przez Sąd Okręgowy w toku dokonanej kontroli instancyjnej. Sąd II instancji podzielił ocenę Sądu I instancji, że złożenie przez obronę wniosku o przesłuchanie świadków na okoliczność obecności pokrzywdzonej na wieczorze kawalerskim w B., jak również mających wykazać, że A. B. celowo pomawiała oskarżonego, w zupełnie końcowej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego, po blisko trzech latach trwania postępowania, nie można

było odczytać inaczej, aniżeli jako działanie zmierzające do przedłużenia postępowania. Ocenie tej nie można odmówić słuszności. W aspekcie powołanego zarzutu ważne znaczenie ma fakt, że akt oskarżenia w niniejszej sprawie został skierowany do Sądu Rejonowego w Ł. w grudniu 2015 r. Pierwszy termin rozprawy odbył się w dniu 29 marca 2016 r. (k. 97). Tymczasem wniosek o przesłuchanie świadków Ł. S., K. W., M. K. na podniesioną okoliczność fałszywego i celowego pomawiania oskarżonego przez A. B. zostały złożone w dniu 10 października 2017 r. (k. 494). Jeszcze później, na rozprawie w dniu 8 stycznia 2018 r., obrońca oskarżonego wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka N. K., co zrodziło potrzebę ponownego otwarcia przewodu sądowego, na którym doszło do oddalenia tego wniosku.

Powyższe okoliczności sprawiają, że w pełni trafną i słuszną jest konstatacja sądu odwoławczego, iż wystąpienie z inicjatywą dowodową w finalnej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego zmierzało - w sposób oczywisty - do przedłużenia postępowania.

Z tych wszystkich powodów kasacja okazała się oczywiście bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sytuacja materialna skazanego, powodująca zwolnienie go przez sądy obu instancji od zapłaty kosztów sądowych przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa także kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Natomiast o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. J. G. za sporządzenie i wniesienie kasacji orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.